

Sygn. akt: I C 1595/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I, zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3521, 57 zł (trzy tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych i pięćdziesiąt siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 758 zł (siedemset pięćdziesiąt osiem złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygnatura akt: I C 1595/16

UZASADNIENIE

Powód R. K. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 6.701,53 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż należący do niego samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uległ wypadkowi z winy kierującego innym pojazdem, który miał wykupioną polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność, jednak wypłacił tylko kwotę 1.581,63 zł wynikającą ze sporządzonego przez niego kosztorysu naprawy. Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego mu odszkodowania i zlecił sporządzenie kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, który wycenił naprawę pojazdu na kwotę 8.283,16 zł. Zdaniem powoda, należne mu odszkodowanie zostało zaniżone, poprzez przyjęcie zaniżonych kosztów robocizny i cen części zamiennych. Powołując się na stanowisko judykatury powód podniósł, iż możliwość wyboru sposobu likwidacji szkody i prawo żądania naprawy pojazdu w autoryzowanym serwisie z użyciem części oryginalnych to prawo poszkodowanego. Pozwany nie może tego prawa kwestionować, gdyż stron nie łączy żadna umowa, a więc skoro poszkodowany wybrał taką a nie inną metodę likwidacji szkody to wybór warsztatu czy zastosowanie części oryginalnych nie może być przez pozwanego podważane. Jak wskazuje powód, pozwany ma obowiązek wyrównać

uszczerbek w majątku w pełnej wysokości i bez znaczenia przy tym jest czy powód w ogóle pojazd naprawi, sprzeda czy porzuci.

(pozew k. 2-7)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując iż nie widzi podstaw do zapłacenia wyższej kwoty odszkodowania od tej, jaką przyznał w toku postępowania likwidacyjnego. Zdaniem pozwanego różnica jakiej domaga się powód jest ekonomicznie nieuzasadniona. Pozwany przyjął w swojej kalkulacji średnie stawki roboczogodzin za prace blacharskie i lakiernicze oraz ceny części alternatywnych optymalne z uwagi na wiek pojazdu powoda. Pozwany podnosi, iż naprawienie pojazdu częściami alternatywnymi nie zmniejsza jego wartości ani w żaden sposób nie wpływa ujemnie na pojazd. Pozwany wskazuje, iż pojazd uszkodzowany w chwili szkody miał niespełna 12 lat i przebieg ponad 250.000 km. Z uwagi na powyższe naprawa pojazdu przy użyciu części o porównywalnej jakości doprowadzi do przywrócenia stanu sprzed szkody.

(odpowiedź na pozew k. 32-34)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 grudnia 2015r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda R. K.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za szkodę w wysokości 1.581,63 zł.

(okoliczność bezsporna)

W wyniku kolizji uszkodzeniu uległy w stopniu znacznym ściana boczna lewa oraz w mniejszym stopniu nadkole tylne lewe i tarcza koła tylnego lewego. Niezbędny i celowy koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 125,40 zł/rbg i prace lakiernicze w wysokości 132,60 zł/rbg oraz przy uwzględnieniu cen części oryginalnych oraz dostępnych części zamiennych o porównywalnej jakości wynosi 5.103,20 zł brutto (tj. 4.198,94 zł netto). Z technicznego punktu widzenia do prawidłowej naprawy pojazdu mogą zostać użyte części inne aniżeli oryginalne tj. części o jakości Q i P. Zastosowanie takich części jest uzasadnione wiekiem pojazdu (11 lat), stopniem jego wyeksploatowania (bardzo duży przebieg przekraczający przebieg normatywny), a także wcześniejszymi naprawami prawdopodobnie wykonanymi niezgodnie z zaleceniami producenta. Użycie do naprawy części innych niż oryginalne nie spowoduje obniżenia wartości rynkowej pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody. Do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody nie jest konieczne wykonanie cieniowania.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego P. T. k. 51-69 wraz z ustną opinią uzupełniającą płyta CD k. 195)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony, są wiarygodne, albowiem żadna z nich nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Ponadto, brak było podstaw do kwestionowania pisemnej opinii wydanej przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego. Po uzupełnieniu opinia przedstawiona przez biegłego jest jasna, nie zawiera

żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Wnioski do jakich doszedł biegły są kategoryczne i zostały dobrze uzasadnione. Nadto, w opinii uzupełniającej biegły w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów strony powodowej i w konsekwencji obronił swoją opinię. W związku z powyższym uznać należało, że opinia przedstawiona przez biegłego P. T. jest jednoznaczna, zupełna i nie pozostawia żadnych wątpliwości co do wysokości szkody poniesionej przez powoda.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 8 grudnia 2015r., winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nadto, należało mieć na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń przyjął co do zasady odpowiedzialność za poniesioną przez powoda szkodę i przyznał mu odszkodowanie w wysokości 1.581,63 zł.

Podstawową kwestią sporną pomiędzy stronami była kwestia rodzaju części zamiennych, jakie powinny zostać zastosowane do naprawy przedmiotowego pojazdu. Podkreślić należy, iż wykładnia przepisów art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Wynika to z przyjętej w polskim systemie prawnym zasady pełnej kompensacji szkody. Jak wskazuje się bowiem w doktrynie spełnienie świadczenia odszkodowawczego ("naprawienie szkody") ma spowodować likwidację następstw owego zdarzenia – przez doprowadzenie naruszonych dóbr do stanu, w jakim znajdowałyby się, gdyby szkoda nie wystąpiła. Założenie to zmierza do realizacji zasady pełnej kompensaty, w zakresie, w jakim jest to fizycznie możliwe. (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹, 2016). Powyższy pogląd jest tożsamy ze stanowiskiem judykatury. Jak wskazuje się w orzecznictwie odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r. I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości,

polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00). W związku z powyższym należało uznać, że w wyniku przywrócenia do stanu poprzedniego pojazd winien odzyskać takie same walory techniczne, użytkowe i estetyczne, jakie posiadał przed wyrządzeniem szkody.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. Sąd uznał, że w przypadku pojazdu powoda przywrócenie stanu sprzed szkody jest możliwe przy zastosowaniu części innych aniżeli części oryginalne tj. przy użyciu części oznaczonych symbolem Q (części nowych, tej samej jakości i wyprodukowanych przez tego samego producenta, co części oryginalne) oraz części oznaczonych symbolem P (tzn. części nowych o porównywalnej jakości, objętych gwarancją producenta i posiadających certyfikaty jakości nadane przez uznane europejskie instytuty badawcze). Jak wskazał bowiem biegły P. T. zastosowanie do naprawy powyższych części Q i P zapewni przywrócenie sprawności technicznej i zdatności eksploatacyjnej, nie wpłynie w żaden sposób na zmianę parametrów technicznych naprawionego pojazdu ani też nie spowoduje obniżenia wartości rynkowej tego pojazdu w stosunku do stanu sprzed szkody. Jednocześnie należy zauważyć, że zgodnie z poglądem prawnym Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012r., III CZP 85/11, L. „szczególny interes poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Biorąc rzecz przykładowo, gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych (tzn. „pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu”), a kontynuacja takiej „historii” pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, czy też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona (przedstawi rachunki)”. Sąd Najwyższy jednocześnie wyjaśnił, że „gdy użytkowane w Polsce pojazdy są w znacznym odsetku modelami przestarzałymi, nie można wykluczyć sytuacji, w których uzasadniona będzie rezygnacja z ograniczenia możliwości przyjmowania do podstawy ustalania odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym i dopuszczenie wykorzystania cen części zamiennych „o porównywalnej jakości” w rozumieniu § 2 pkt 21 rozporządzenia z 2010 r. - a więc części zamiennych, „których producent zaświadczy, że są one tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych”. W szczególności, gdy przyjęcie za punkt odniesienia cen części „o porównywalnej jakości” (objętych gwarancją producenta części) będzie bliższe zasadzie pełnej restytucji niż uwzględnienie cen części równoważnych oryginalnym (tzn. koszty tych ostatnich nie byłyby celowe i ekonomicznie uzasadnione). Będzie to dotyczyć sytuacji, w której część nowa „o porównywalnej jakości”, objęta gwarancją producenta części, jest pewniejsza i bardziej użyteczna niż część oryginalna, która już przed uszkodzeniem była wyeksploatowana do tego stopnia, że nie może konkurować (pod względem użyteczności i ryzyk) nawet z częściami nowymi „o porównywalnej jakości”. W takich przypadkach generalnie uzasadnione jest uwzględnienie możliwości wykorzystania do naprawy części nowych „o porównywalnej jakości”. Podobnie w wypadku części o prostej konstrukcji, których „zdatność” do pełnej restytucji jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań. Także te części mogą być zastąpione częściami „o porównywalnej jakości”. Jednakże nawet w omawianych przypadkach należy oceniać - stosownie do poczynionych uprzednio wskazań - czy poszkodowany nie ma szczególnego interesu w wykorzystaniu części oryginalnych, pochodzących od producenta pojazdu”.

W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, aby miała szczególny interes w zastosowaniu części oryginalnych. Co prawda, powód wywodził, iż jego pojazd jest samochodem w wersji sportowej, jednak okoliczność ta sama w sobie nie stanowi jeszcze o szczególnym interesie uzasadniającym zastosowanie części oryginalnych. Strona powodowa nie wykazała bowiem, że pojazd ten był serwisowany wyłącznie w autoryzowanych serwisach obsługi i wyłącznie tam naprawiany, a także nie udowodnił, że wcześniejsze naprawy odbywały się zgodnie z technologią producenta i wyłącznie przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych. Brak na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów. Mało tego, z treści opinii biegłego wynikają wnioski wręcz odmienne. Jak bowiem zauważył biegły T. wyniki pomiaru grubości powłoki lakierniczej wskazują, że pojazd był już wcześniej poddawany naprawom powypadkowym. Zdaniem biegłego uszkodzenia drzwi lewych oraz maski silnika i ściany bocznej lewej zostały naprawione poprzez wypełnienie uszkodzeń masą szpachlową, a następnie poprzez ich polakierowanie. Bez wątplenia zatem, naprawa uszkodzeń została dokonana nie poprzez wymianę uszkodzonych części na nowe i oryginalne, ale poprzez ich naprawę i to w sposób niezgodny z technologią producenta. Nadto, jak zauważył biegły, błotnik przedni został najprawdopodobniej wymieniony na nowy,

a następnie pomalowany niezgodnie z technologią producenta tj. lakierem jednowarstwowym albo bez podkładu. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że powód nie dbał o pojazd w sposób szczególny. Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że pojazd powoda w chwili powstania szkody był samochodem prawie 12 – letnim (rok produkcji 2004) i stopień jego eksploatacji był znaczny i przekraczał przeciętny stopień zużycia. Jak bowiem wskazał biegły T. przebieg pojazdu aż o 40 % przekraczał przebieg normatywny. Z wymienionych powyżej względów Sąd uznał, że do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody wystarczające jest zastosowanie części oznaczonych symbolami Q i P. W wyniku naprawy dokonanej za pomocą takich części pojazd powoda odzyska wszystkie właściwości jakie posiadał przed kolizją, w szczególności właściwości techniczne, użytkowe, estetyczne. Zastosowanie takich części w żaden sposób nie wpłynie też na wartość pojazdu.

Strona powodowa kwestionowała także zakres koniecznej naprawy pojazdu, podnosząc, że biegły pominął lakierowanie drzwi lewych, co było konieczne do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jak zauważył powód w przypadku wymiany drzwi kolor tego elementu może różnić się od koloru pozostałych zewnętrznych elementów pojazdu. Na rozprawie biegły T. wyjaśnił, iż powyższa czynność zwana cieniowaniem jest wykonywana tylko w przypadku, gdy na przylegających do siebie płaszczyznach pionowych występuje dostrzegalna różnica odcieni pomiędzy poszczególnymi elementami lakierowanymi i nielakierowanymi. Jednak czynność ta nie jest konieczna w przypadku każdorazowej naprawy pojazdu np. nie wykonuje się cieniowania, gdy elementy naprawiony i nienaprawiany dzieli szczelina technologiczna. W świetle wyjaśnień biegłego nie ulega wątpliwości, że różnice odcieni można dostrzec dopiero po wykonaniu prac lakierniczych. Zważywszy natomiast, że strona powodowa nie wykazała, iż dokonała naprawy powypadkowej pojazdu, nie można stwierdzić, czy takie różnice odcieni na poszczególnych występują i czy konieczne jest dodatkowe lakierowanie. Z tego względu brak było podstaw do uwzględnienia konieczności cieniowania przy szacowaniu wysokości poniesionej przez powoda szkody. Niezależnie od powyższego, powód zarzucił biegłemu, że uwzględnił w opinii błotnik lewy przedni, podczas gdy w kolizji został uszkodzony błotnik tylni. Biegły odparł powyższy zarzut, wskazując, że przyjęty przez niego w kalkulacji błotnik lewy w bazie A. ma oznaczenie (...)–J i odpowiada on części oryginalnej w postaci błotnika lewego tylnego o nr (...).

Wysokość stawek na prace blacharskie i lakiernicze wskazana przez biegłego nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd ustalił, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed kolizji wynosi 5.103,20 zł brutto. Zważywszy, że w toku postępowania likwidacyjnego została powodowi już wypłacona kwota 1.581,63 zł, to nadal do naprawienia pozostaje szkoda w wysokości 3.521,57 zł. W tym stanie rzeczy - na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.521,57 zł jako różnicę pomiędzy uzasadnionymi kosztami naprawy a wypłaconym już odszkodowaniem. Ponadto – na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Sąd zasądził od powyższej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie od daty wniesienia pozwu tj. od dnia 7 grudnia 2016r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należało, że szkoda pozwanemu została zgłoszona przed wytoczeniem niniejszego powództwa i w dacie wniesienia pozwu roszczenie było już wymagalne. Natomiast, na podstawie wymienionych powyżej przepisów stosowanych a contrario, Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zważyć bowiem należało, iż strona powodowa wygrała niniejsze postępowanie w 52 %, zaś strona pozwana w 48 % i w takim stosunku należy się każdej ze stron zwrot kosztów od przeciwnika. Koszty strony powodowej stanowiły opłata sądowa od pozwu (336 zł), wykorzystana część zaliczki na koszty opinii biegłego (982,13 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (1.800 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) – w łącznej wysokości 3.135,13 zł, z czego należy mu się kwota 1.630,26 zł. Z kolei koszty strony pozwanej stanowiły koszty

zastępstwa procesowego w kwocie 1.817, przy czym należy się jej zwrot od przeciwnika kwoty 872,16 zł. Po wzajemnym skompensowaniu należności stronie powodowej należała się od pozwanego kwota 758 zł.